

e-zdrowie wyjdzie na zdrowie

Diagnoza na odległość

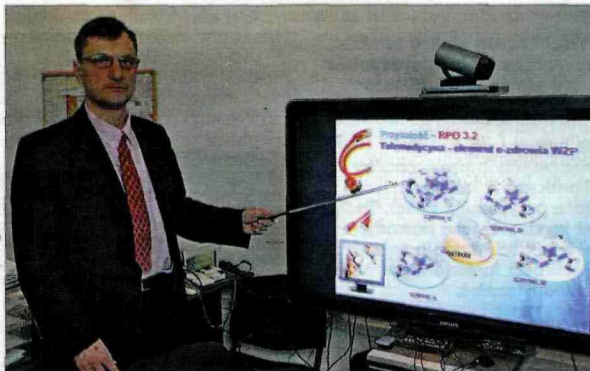
JUŻ za dwa lata grupa szpitali z naszego regionu połączona będzie ze swoistym centrum dowodzenia, które znajdzie się na terenie Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego. Ułatwi to znacznie leczenie pacjentów, którzy znajdują się w szpitalach daleko od swego miejsca zamieszkania. Często nowy system może stać się ratunkiem życia dla ofiary wypadku samochodowego.

Dr inż. Krzysztof Bogusławski, dyrektor Akademickiego Centrum Informatyki (ACI) Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego tak tłumaczy główne cele projektu o nieco przydługiej nazwie „Telemedycyna element e-zdrowia województwa zachodniopomorskiego”: – Dzięki nowemu systemowi będzie można zdalnie, czyli w miejscu oddalonym od danego szpitala, opisywać badania medyczne przeprowadzone na pacjencie. Chodzi bowiem o szybką diagnozę medyczną lekarzy specjalistów, których w danej placówce zdrowia nie ma. Kolejnym zaś celem jest możliwość uzyskania informacji, gdzie znajdują się dane medyczne o pacjencie i szybkie ich zdalne przekazanie.

Projekt o wartości 1,2 mln złotych został dofinansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego w wysokości 75 proc. Pozostałe pieniądze pochodzić będą ze środków własnych. Koordynatorem całego przedsięwzięcia jest właśnie ACI ZUT.

Telemedycyna po obu brzegach Odry

Program jest rozwinięciem polsko-niemieckiego projektu transgranicznego, dotyczącego telemedycyny w Euroregionie Pomerania, który realizowany jest w ramach programu Interreg – z udziałem 21 szpitali niemieckich i 11 z naszego regionu. Podobnie jak nowy projekt, dotyczy on kilku dyscyplin medycznych, takich jak m.in.: teleradiologia,



– Szybka zdalna diagnoza pacjenta może uratować niejedno życie – tłumaczy dr Bogusławski. Fot. Robert STACHNIK

telemammografia, kardiologia czy też telepatologia.

Uczestnicy polsko-niemieckiego projektu, czyli szpitale, zostali wyposażeni w systemy informatyczne, które pozwalają na tzw. ucyfrowienie danych medycznych, takich jak np. obrazy radiologiczne, obrazy tomografii komputerowej czy też rezonansu magnetycznego, dzięki czemu stworzone zostało w tych szpitalach archiwum danych medycznych pacjentów. Projekt transgraniczny zakończy się tym, że wymiana danych pomiędzy szpitalami po obu stronach granicy będzie przebiegać poprzez internet na zasadzie „punkt – punkt”.

Oznacza to, że poszczególne ośrodki zdrowia będą się mogły kontaktować ze sobą bezpośrednio, bez możliwości wyszukania najbardziej niezbędnego kontaktu, co znacznie utrudnia wybranie najpilniejszego w danej sytuacji lekarza specjalisty.

Regionalne e-zdrowie

Nowy projekt e-zdrowia, który dotyczy już tylko naszych, zachodniopomorskich szpitali, idzie zdecydowanie dalej.

– Chcemy zbudować centrum w postaci serwerowni, zlokalizowanej na ZUT – wyjaśnia dr Bogusławski. – Centrum będzie miało łączność ze wszystkimi szpitalami, które przystąpią do projektu. Wyszukiwanie potrzeb-

nych lekarzy specjalistów będzie błyskawiczne. Podobnie będziemy mogli szybko dotrzeć do archiwum danych medycznych pacjentów.

Wiele szpitali w województwie posiada szczupłą kadrę lekarzy specjalistów, w wielu ośrodkach pracują jedynie technicy. Nowy system e-zdrowia umożliwi błyskawiczne przekazanie obrazu wyniku badania do specjalisty z oddalonego szpitala lub centrum diagnostycznego. Opis badania tą samą drogą wróci do sali operacyjnej. Takiej interakcji nie przewiduje projekt transgraniczny.

– Podpisaliśmy już umowę o finansowanie projektu – mówi dr Bogusławski. – Bez problemu zakupimy potrzebne urządzenia i aparaturę. Nadszedł czas na zaangażowanie „szarych komórek”. Musimy stworzyć odpowiednie oprogramowanie. Wojewódzkim e-zdrowiem zainteresowało się już 11 szpitali, które brały udział w projekcie transgranicznym. Wśród nich m.in. szpital Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego na Pomorzanach, Zachodniopomorskie Centrum Onkologiczne, szpitale w szczecińskim Zdunowie, Stargardzie czy też w Polcynie-Zdroju. Projekt jest jednak otwarty i dobrze by się stało, żeby włączyły się też również dalsze jednostki służby zdrowia w regionie.

Włodzimierz ABKOWICZ